

Bedoes & Lanek, VOGUE

Bipolar, nie ma drugiej takiej jak ona
A może jest, może ją kocham
A może nie, może ją kocham
A może nie, a może tak
Strasznie ciebie nienawidzę, ale chciałbym z tobą dzisiaj podbić cały świat
Strasznie ciebie nienawidzę, strasznie ciebie nienawidzę
Ale z drugiej strony umrę jeśli zaraz nie napiszesz
Nienawidzę ludzi, którzy mówią, że mówi się bardzo a nie strasznie
Ale w zasadzie tak jest poprawnie
Chociaż w sumie jebać to co jest poprawne
Przecież to nieważne, przynajmniej nie dziś
Jutro się zmartwię, jebać psy
Chociaż w sumie co ma zrobić starsza pani, gdy jej ktoś coś ukradnie
Nie no, jebać psy, a ty zostaw tę babcię
Dzisiaj wyglądam jak można się patrzeć
Dzisiaj się czuję jak Jordan
Dzisiaj wyglądam jak można się patrzeć
Dzisiaj się czuję jak orgazm
Chyba nie powinienem mówić takich rzeczy
Ale z drugiej strony przecież mamy być sobą
Mamy być mili i się wzajemnie kochać
Ale ten typ jeździ jak jebany idiota, nosz kurwa!
Okazało się, że to starszy pan
Chryste Panie, niech Pan Bóg wybaczy nam
Chryste Panie, niech Pan Bóg wybaczy nam
Chryste Panie, niech Pan Bóg wybaczy nam

Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue

Młodych ludzi dzisiaj Xanax studzi
Wokół mnie same smoki, same Tabalugi
Kryminalni zbierają na mnie materiał
Ja i Kuę, obok stoi Anja Rubik
Bomboclaat, my jesteśmy z getto
Dwadzieścia osób, my jesteśmy gęsto
Szanuj planetę, nie zabijaj zwierząt
Ona jest wege, lecz prosi o mięso
Squadshit, squadshit, mówi mi że słucha mnie od squasi
Przekaż Kasi, Basi, Asi, nie mam czas i robię cashi
A jak mnie nienawidzisz to wspaniale
Ten bas tak napierdala, że cię głupcze nie słyszałem
I nie usłyszę później, później, później, późn... wcale!
Dzisiejszej nocy jest cały gang
Chryste Panie, niech Pan Bóg wybaczy nam
Chryste Panie, niech Pan Bóg wybaczy nam
Chryste Panie, niech Pan Bóg wybaczy nam

Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue
Podjeżdżam na blok, blok, blok, blok, blok
Zmienię go w Vogue, Vogue, Vogue, Vogue, Vogue

Nikt nie pyta jak się czuję, lecz ile to pali
W garderobach Flexxy, Quebo i Rosalie
Kilo ganji na bloku
Założyłem label po to żeby już nie dealowali
Kilo ganji na bloku
W garderobach Flexxy, Quebo i Rosalie
Kilo ganji na bloku (Kilo ganji na bloku)
Flexxy, Quebo i Rosalie na bloku